

Powieść jest zwierciadłem przechadzającym się po gościńcach

Stendhal powiedział: „Powieść jest zwierciadłem przechadzającym się po gościńcach”. Rozwińmy tę myśl, uwzględniając rozwój powieści w końcu XIX i XX wieku.

Powieść, jako podstawowy gatunek prozy epickiej nowożytności, była długo ignorowana przez teoretyków literatury klasycyzmu, mimo istnienia licznych dzieł tego typu. Klasycy nie uznawali powieści za gatunek czysto literacki, ponieważ jej głównymi funkcjami były poznawcza i dydaktyczna. Powieść wywodzi się z wcześniejszych utworów fabularnych, takich jak żywoty świętych, legendy, mity, podania, średniowieczne kroniki czy biografie sławnych postaci. Za pierwszą nowożytną powieść uznaje się „Don Kichota” Cervantesa, choć gatunek ten w pełni ukształtował się dopiero w XVIII wieku, na bazie różnych form prozy publicystycznej, takich jak esej, felieton i reportaż.

W literaturze polskiej pierwszymi próbami powieściowymi były „Żywot człowieka poczciwego” oraz „Pamiętniki” Jana Chryzostoma Paska. Pierwszą nowożytną powieścią polską była natomiast „Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki” Ignacego Krasickiego. W drugiej połowie XIX wieku, w epoce pozytywizmu, powieść stała się najbardziej popularnym gatunkiem literackim. Powieść, poprzez narratora, prezentuje świat przedstawiony, którego składnikami są bohaterowie i wydarzenia rozgrywające się w określonym czasie i przestrzeni, tworzące wielowątkową fabułę.

Powieść realistyczna, która ukształtowała się w drugiej połowie XIX wieku, przedstawia wydarzenia zgodnie z zasadami prawdopodobieństwa życiowego. Stendhalowe stwierdzenie, że „powieść jest zwierciadłem przechadzającym się po gościńcach”,

dobrze oddaje istotę realizmu. Honoriusz Balzac, autor „Komedii ludzkiej”, przedstawił krytyczny obraz społeczeństwa francuskiego, natomiast w Polsce najwybitniejsze osiągnięcia realizmu krytycznego to „Lalka” Bolesława Prusa oraz „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej. Oba te dzieła ukazują krytyczny i wszechstronny obraz ówczesnego społeczeństwa polskiego.

„Nad Niemnem” szczegółowo charakteryzuje środowisko wiejskie i schłopiałą szlachtę zaściankową, skupiając się na losach rodzin Korczyńskich i Bohatyrowiczów po klęsce powstania styczniowego. Symboliczne znaczenie ma zbiorowa mogiła powstańców, w której pochowany jest Andrzej Korczyński. Jego syn Zygmunt, postać negatywna, lekceważy patriotyczne wartości, nazywając czyn ojca „patriotyczną mrzonką”.

Pozytywną postacią w powieści jest Benedykt, najmłodszy z braci Korczyńskich, który traktuje utrzymanie rodzowego majątku jako patriotyczny obowiązek. Bohaterowie powieści realistycznej, tacy jak Benedykt, reprezentują różne postawy społeczne, od patriotyzmu po kosmopolityzm i egoizm. Justyna Orzelska, jedna z najpiękniejszych postaci powieści, decyduje się na ciężką pracę u boku ukochanego Janka Bohatyrowicza, odrzucając propozycję małżeństwa bogatego, lecz cynicznego Różyca.

Powieść realistyczna pełniła funkcję zwierciadła, pokazując zarówno pozytywne, jak i negatywne postacie, odzwierciedlając złożoność społeczeństwa i konflikty epoki. Przykłady takie jak „Nad Niemnem” i „Lalka” ukazują krytyczny obraz rzeczywistości, wiernie oddając problemy i aspiracje społeczne tamtych czasów.

Ocena środowiska szlacheckiego w powieści Orzeszkowej jest zróżnicowana. Tradycje patriotyczne wciąż są żywe w niektórych kręgach, ale część bogatego ziemiaństwa ulega wynarodowieniu. Praca w tej epoce staje się podstawowym miernikiem wartości człowieka, jednak nie wszyscy jeszcze doceniają jej wartość zarówno dla jednostki, jak i dla całego społeczeństwa. Chłopi

z zaścianka Bohatyrowicze zostali przez Orzeszkową ukazani w pozytywnym świetle. Jerzy Bohatyrowicz zginął w powstaniu i został pochowany w zbiorowej mogile w korczyńskim lesie, zaś Anzelm Bohatyrowicz został ciężko ranny. Mieszkańcy zaścianka, potomkowie legendarnego Jana i Cecylii, to ludzie prości, ale uczciwi i pracowici jak ich przodkowie. Autorka często przedstawia ich podczas pracy, którą wykonują z ochotą, traktując żniwa jak wielkie święto, a przy pracy żartują i śpiewają ludowe pieśni.

Bolesław Prus w „Lalce” ukazał przede wszystkim środowisko mieszczańskie, bardzo zróżnicowane, oraz arystokrację, obydwie grupy społeczne poddając ostrej krytyce. Akcja właściwa „Lalki” rozgrywa się w latach 1878-1879, ale dzięki „Pamiętnikom starego subiekta” sięga lat wcześniejszych, wojen napoleońskich, powstania węgierskiego i powstania styczniowego. Polskie mieszczaństwo nie było tak bogate jak zachodnioeuropejskie, a dodatkowym czynnikiem hamującym rozwój burżuazji w Polsce był jej wyjątkowo niski prestiż społeczny. Brak odpowiednich kapitałów sprawiał, że polskie mieszczaństwo nie inwestowało w rozwój przemysłu, który stał się terenem ekspansji kapitału zagranicznego. Wśród przedstawicieli mieszczaństwa znajdujemy jednostki pozytywne, takie jak doktor Szuman, przyjaciel Wokulskiego, który uczestniczył z nim w powstaniu styczniowym i podążył na Syberię. Niemiecka, lecz spolonizowana rodzina Minclów hołdowała tradycjom oszczędzania i powolnego dorabiania się. Wokulski, który stał się właścicielem sklepu dzięki rozsądnemu ożenkowi, pochodził ze szlachty – jego ojciec utracił majątek po powstaniu listopadowym. Najlepiej radzi sobie żydowska rodzina Szlangbaumów, której członkowie są energiczni, oszczędni i pracowici. Ich nadrzędnym celem jest zdobywanie pieniędzy, nie gardząc lichwą i oszustwem. Młody Szlangbaum, pracowity subiekt w sklepie Wokulskiego, w końcu kupuje sklep od swego pracodawcy.

Arystokracja została przez Prusa poddana ostrej krytyce.

Rodzina Łęckich, Tomasz i jego córka Izabela, stanęli na skraju bankructwa przez życie ponad stan i ustawiczne wojaże zagraniczne. Sprzedają rodowe srebra, kamienicę, a w końcu skłaniają Izabelę, aby „sprzedała się” Wokulskiemu. Negatywnie scharakteryzowani zostali również baron i baronowa Krzeszowscy, a także Kazimierz Starski – fircyk, flirtiarz i łowca posagów. Jednak Prus dostrzegał też pozytywne jednostki wśród arystokracji, jak prezesowa Zasławska – kobieta rozumna i szlachetna, pozbawiona poczucia wyższości, oraz Julian Ochocki, młody uczonek marzący, by jego badania służyły społeczeństwu. W przeważającej mierze arystokracja to społeczni pasożyty, kosmopolitycy pozbawieni patriotycznych uczuć, zamknięci na ludzi z innych klas, ceniący pochodzenie ponad wartości człowieka. Prus ukazuje także wstrząsające obrazy nędzy i cierpienia biedoty Powiśla.

„Lalkę” można nazwać „zwierciadłem przechadzającym się po gościńcach”, gdyż Prus ukazał typowe procesy zachodzące w ówczesnym społeczeństwie. Ubożenie arystokracji, bogacenie się mieszczaństwa i realistyczny obraz Warszawy tworzą wierny portret epoki. Styl powieści, poprzez indywidualizację postaci za pomocą języka i słownictwa, jest także przejawem realizmu.

Powieść młodopolska różni się od realistycznej epoki pozytywizmu. W powieściach pozytywistycznych starano się ukazać właściwe kierunki działania społecznego, natomiast w powieści młodopolskiej akcent przesunięto na problem wewnętrznej odpowiedzialności jednostki. Narrator oceniający został zastąpiony przez biernego relacjonera, a logiczny tok wydarzeń – przez luźne następstwo autonomicznych scen. Wszechwiedza narratora została ograniczona, brak jest jego ocen i opinii. Nastąpiła poetyzacja przeżyć i przewaga ekspresji nad celami poznawczymi.

Najwybitniejsze powieści epoki młodopolskiej, takie jak „Ludzie bezdomni” Stefana Żeromskiego i „Chłopi” Władysława Stanisława Reymonta, łączą w sobie elementy realizmu, naturalizmu i symbolizmu. Pomimo tego, autorzy nie rezygnują z

główniej funkcji powieści jako „zwierciadła przechadzającego się po gościńcach”.

W „Ludziach bezdomnych” Żeromski przedstawia wierny obraz warunków życia i pracy proletariatu miast i wsi. Ukazuje różne aspekty życia codziennego, od domów noclegowych dla bezdomnych w Paryżu, przez brudne i zaniedbane kamienice w Warszawie, aż po fabryki cygar i stalownie, gdzie warunki pracy były niezwykle ciężkie. Główny bohater, Tomasz Judym, zwiedza te miejsca, obserwując trudne warunki, w jakich muszą pracować i żyć robotnicy. Judym postanawia walczyć o poprawę tych warunków, co staje się jego życiową misją. Czytelnik, podążając za Judytem, poznaje również życie górników w Zagłębiu Dąbrowskim, gdzie mieszkania były ponure i zaniedbane, a w kopalniach często dochodziło do wypadków.

Podobnie w „Chłopach” Reymonta, gdzie autor ukazuje realistyczny obraz polskiej wsi na przełomie XIX i XX wieku. Powieść nasycona jest elementami symbolicznymi oraz impresjonistycznymi opisami przyrody, ale głównym celem autora jest przedstawienie realistycznego obrazu życia wiejskiego. Konflikty społeczne, takie jak spór o serwituty – prawo do zbierania suchych gałęzi w lesie i wypasania krów w „zagajach”, stanowią ważny element fabuły. Najważniejszym wydarzeniem jest decyzja dziedzica o sprzedaży i wyrębie lasu, co prowadzi do konfliktu, w którym Maciej Boryna zostaje śmiertelnie ranny.

Akcji powieści Reymonta towarzyszy epicki obraz codziennego życia rolnika, w którym poznajemy prace polowe, zagrodowe i obrzędy ludowe. Reymont drobiazgowo opisuje wiejskie zabudowania, wnętrza mieszkalne oraz codzienne zajęcia gospodarskie, takie jak kopanie ziemniaków, ścinanie kapusty, siew, dojenie krów i karmienie świń. Autor ukazuje także wiejskie zwyczaje i obrzędy, takie jak zaduszki, wigilia, Boże Narodzenie, Wielkanoc i Boże Ciało oraz pielgrzymki do Częstochowy.

Reymont dostrzega również zróżnicowanie majątkowe mieszkańców wsi, gdzie prestiż mierzy się ilością posiadanych morgów. Konflikty pokoleniowe o ziemię są na porządku dziennym, ponieważ rodzice niechętnie oddają ziemię dorosłym dzieciom, obawiając się losu, jaki spotkał starą Jagustynkę. Jednocześnie dorośli synowie chcą jak najszybciej się usamodzielnąć. Społeczność wiejska ukazana jest w przełomowym momencie, gdzie zaczynają się chwiać patriarchalne stosunki rodzinne, a świadomość społeczna chłopów wzrasta, co przejawia się w ich walce o prawa wobec dworu.

Literatura XX-lecia międzywojennego przynosi głębokie przeobrażenia w gatunku powieściowym, które często negują konwencję realistyczną XIX wieku. Twórcy postrzegają świat jako coraz bardziej zaskakujący i ulegający ustawicznym zmianom, co jest odzwierciedlane w subiektywnych wizjach. Mimo tych zmian, powieść nadal pełni funkcję „zwierciadła przechadzającego się po gościńcach”, jak potwierdził Marcel Proust w swoim wielotomowym cyklu „W poszukiwaniu straconego czasu”. Proust tworzy plastyczny obraz środowiska mieszczańskiego, a jego narrator, wypowiadający się w pierwszej osobie liczby pojedynczej, analizuje i ocenia każde wydarzenie, nie przestrzegając przy tym układu chronologicznego, lecz ukazując je tak, jak się przypomina i jakie wywołuje skojarzenia w świadomości autora.

Utwory Franza Kafki traktowane są jako przypowieści, które w sposób metaforyczny i paraboliczny odzwierciedlają pewne prawidłowości ówczesnego świata. W „Procesie” i „Zamku” Kafka ukazuje świat jako koszmar, w którym jednostka jest wyalienowana i bezbronna wobec zbiurokratyzowanego systemu. Te utwory są metaforą tragizmu ludzkiego losu w świecie rządzonego przez wrogie siły.

W literaturze polskiej XX-lecia międzywojennego najwybitniejsze osiągnięcia to powieści „Noce i dnie” Marii Dąbrowskiej, „Granica” Zofii Nałkowskiej oraz „Przedwiośnie” Stefana Żeromskiego. Każdą z tych powieści można uznać za

„zwierciadło swego czasu”.

Maria Dąbrowska w „Nocach i dniach” zastosowała tradycyjną formę epickiej narracji, opowiadając wydarzenia z perspektywy minionych lat i zachowując dystans wobec bohaterów. W formie aforyzmów przekazuje swoje sądy o życiu, tworząc etyczną naukę życia. Powieść jest sagą rodzinną, przedstawiającą dzieje wielu pokoleń, a szczególnie przeobrażenia w środowisku szlacheckim, które przechodzi gwałtowne ubożenie i utratę majątków. Rodzina Niechciców traci majątek z powodu konfiskat związanych z udziałem w powstaniach narodowowyzwoleńczych, a rodzina Ostrzeńskich z powodu hulaszczego trybu życia i uwłaszczenia chłopów.

Zofia Nałkowska w „Granicy” koncentruje się na psychologicznym problemie odpowiedzialności jednostki za własne czyny i związanych z tym zagadnieniem samooceny oraz oceny środowiskowej. Przekracza granicę odpowiedzialności moralnej, gdy krzywdzimy innych ludzi, co jest zilustrowane na przykładzie Zenona Ziembiewicza. Nałkowska przedstawia również różnice społeczne w Polsce międzywojennej, czego symbolicznym obrazem jest kamienica pani Cecylii Kołichowskiej, gdzie ludzie żyją na sobie warstwami.

Stefan Żeromski w „Przedwiośniu” odzwierciedla skomplikowane problemy nowo powstałego państwa polskiego. Przedstawia konfrontację marzeń o wolności z rzeczywistością. Główny bohater, Cezary Baryka, po powrocie do Polski po tragicznych przeżyciach w Baku, zмага się z poszukiwaniem odpowiedniej drogi życiowej. Obserwując kontrasty społeczne, boryka się z wątpliwościami dotyczącymi przyszłości państwa polskiego. Powieść kończy się niejednoznacznym pytaniem o przyszłość Polski, odzwierciedlając nadzieję na lepsze jutro.

W literaturze XX-lecia międzywojennego powieści mogą również prezentować świat w krzywym zwierciadle, używając groteski, aby demaskować schematy i stereotypy, ukazując mechanizmy rządzące relacjami międzyludzkimi.

Takie krzywe zwierciadło zastosował Witold Gombrowicz w powieści „Ferdydurke”, wydanej w Polsce tuż przed wojną. Gombrowicz porusza niezwykle ważny i często dyskutowany przez artystów problem wolności człowieka w konfrontacji z ograniczeniami narzucanymi przez kulturę, tradycję i przyjęte formy współżycia społecznego. Społeczeństwo narzuca człowiekowi pewne role, zmuszając go do ich odgrywania, co prowadzi do mocno sformalizowanego życia, z którego nie ma ucieczki.

Gombrowicz skompromitował instytucje zmuszające człowieka do przyjęcia określonej formy, a szczególnie skrytykował szkołę. Bohater, trzydziestoletni Józio, trafia do szkoły, gdzie nauczyciele narzucają uczniom swoje poglądy i postawy, „upupiając” i „ugębiając” ich. Józio, dorosły mężczyzna, zmuszony do odgrywania roli ucznia, robi to tak doskonale, że nikt nie dostrzega jego dorosłości.

W krzywym zwierciadle została również przedstawiona lekcja języka polskiego, na której uczeń Gałkiewicz nie może pojąć, dlaczego Słowacki musi go zachwycać, skoro go nie zachwyca. Nauczyciel powtarza formułkę „Słowacki wielkim poetą był”, a uczniowie, w tym Gałkiewicz, ostatecznie podzielają to zdanie, choć są śmiertelnie znudzeni.

Gombrowicz skrytykował także środowisko mieszczańskiej inteligencji na przykładzie rodziny państwa Młodziaków. Ich pozorna nowoczesność i liberalne podejście do wychowania córki Zuty okazują się fałszywe, gdy odkrywają ją w sypialni z dwoma mężczyznami – profesorem Pimką i uczniem Kopyrdą. O ile Kopyrdę mogliby jeszcze zaakceptować, to obecność profesora nie mieści się w ich wyobrażeniach.

W ziemiańskim salonie ciotki Hurleckiej, do którego trafia Józio, panuje przeraźliwa nuda, a rozmowy toczą się o niczym. Zachowania wszystkich osób są ujęte w ściśle określoną formę, gdzie jaśnie pan Konstanty i panicz Zygmunt biją lokaja, czując się dopiero wtedy prawdziwymi panami.

Gombrowicza można uznać za prekursora awangardowego kierunku, który powstał we Francji w latach pięćdziesiątych XX wieku, nazwanego nouveau roman (nowa powieść). Główni przedstawiciele tego nurtu zakwestionowali dotychczasowe formy powieściowe. Świat przedstawiony nie jest dany w całości, bohater poznaje go dopiero w trakcie akcji, widząc go w krzywym zwierciadle, pełnym absurdu, groteski i niedorzeczności.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej w literaturze zapanowała moda na reportaże, pamiętniki i tak zwaną literaturę faktu. Ogrom hitlerowskich i stalinowskich zbrodni wywołał szok i przerażenie, co sprawiło, że zbędne stały się wszelkie autorskie komentarze, a fikcja literacka wydawała się niedorzeczna. Pisarze powracali do koncepcji, że powieść powinna być „zwierciadłem, przechadzającym się po gościńcach życia”.

Gustaw Herling-Grudziński nadał formę pamiętnika swoim wspomnieniom z sowieckiego obozu w utworze „Inny świat”. Przedstawia szczegółowo okoliczności aresztowania i uciążliwego śledztwa, opisuje wyczerpującą pracę przy wyrębie lasu, głodowe racje żywnościowe oraz obozowe życie dzień po dniu. Opisuje prawa obozowego życia, jak w przypadku gorliwego oficera śledczego Gorcewa, który po trafieniu do obozu zginął w lesie, porzucony przez współwięźniów. Grudziński przedstawia także funkcjonowanie obozowego szpitala, organizację widzeń z najbliższą rodziną oraz dnia wolnego, który zdarzał się raz na dwa-trzy tygodnie. Ze względu na obfitość szczegółów i autentyzm, „Inny świat” można nazwać zwierciadłem obozowego życia.

Współczesna literatura często eksploruje powieść paraboliczną jako popularną odmianę gatunku powieściowego. W przeszłości, był to rodzaj literatury moralistycznej, utwór narracyjny, w którym wydarzenia i postacie służyły jako przykłady uniwersalnych praw dotyczących sensu życia, postaw człowieka oraz praw rządzących egzystencją. Fabuła takiej powieści była zazwyczaj schematyczna i uboga w realia, aby nie zaciemniać

metaforycznego sensu utworu. Dosłowne znaczenie nie było kluczowe, ponieważ właściwa interpretacja przypowieści wymagała przechodzenia od sensu dosłownego do metaforycznego.

W literaturze współczesnej gatunek ten reprezentują takie dzieła jak „Dżuma” Alberta Camusa oraz „Folwark zwierzęcy” George’a Orwella. Pytanie, czy takie paraboliczne powieści pełne symboliki mogą być uznane za „zwierciadło” świata, jest zasadne. Jeśli spojrzymy na „Dżumę” Camusa jako metaforę wszelkiego zła w świecie, to możemy zauważyć, jak różne postawy wobec tego zła przyjmują bohaterowie powieści. Mimo że większość bohaterów podejmuje walkę ze złem, główny bohater, doktor Rieux, zdaje sobie sprawę, że „bakcyl dżumy nigdy nie umiera”, co nie przeszkadza jednak w ciągłym podejmowaniu walki ze złem.

Porównując „Dżumę” do Stendhalowskiego „zwierciadła, przechadzającego się po gościńcach życia”, widzimy, że obie powieści prezentują społeczne i egzystencjalne dylematy w sposób, który odzwierciedla i komentuje rzeczywistość.

W ciągu minionego wieku gatunek powieści ulegał różnorodnym przemianom. Stosowano realistyczne i naturalistyczne metody opisu, wprowadzano elementy fantastyki i groteski, modyfikowano strukturę, fabułę oraz rolę narratora. Pomimo tych zmian, głównym celem powieści zawsze było odzwierciedlenie życia społecznego, jego prawidłowości i relacji międzyludzkich. Powieść zawsze pozostawała „zwierciadłem przechadzającym się po gościńcach życia”.

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko w granicach prawa.